

Resort finansów: utrzymaliśmy dopuszczalne ulgi podatkowe dla producentów biopaliw

23.01.2007.

23.01.2007 Warszawa (PAP) - Rozporządzenie w sprawie ulgi podatkowej od biopaliw utrzymuje maksymalne, dopuszczalne prawem UE, ulgi podatkowe dla producentów biopaliw - poinformował we wtorek wiceminister finansów Jacek Dominik, podczas posiedzenia senackiej komisji rolnictwa.

Wiceminister odniósł się do zarzutów organizacji producentów, że w wyniku rozporządzenia produkcja biopaliw w Polsce przestaje być opłacalna. Również wiceminister rolnictwa Henryk Kowalczyk powiedział podczas posiedzenia komisji, że rozporządzenie resortu finansów "może być znaczącą barierą w produkcji biopaliw". Według niego, jest to niezgodne z intencją ustawy o biopaliwach. Do opinii tej przyłączył się przewodniczący senackiej komisji rolnictwa, Jerzy Chróścikowski.

Chodzi o rozporządzenie z 22 grudnia 2006 r., w którym kwota zwolniona z akcyzy zmniejszono o dwukrotnie. Rozporządzenie obowiązuje od 1 stycznia br.

Rozporządzenia zakłada, że zwolnienie z akcyzy dla benzyny silnikowej nieetylizowanej, z dodatkiem biokomponentów, wyniesie 1,50 zł od każdego litra dodanych biokomponentów, z kolei zwolnienie dla oleju napędowego wyniesie 1 zł od każdego litra dodanych biokomponentów. Kwestia dotyczy ok. 6 tysięcy rolników - producentów rzepaku oraz odbiorców surowca - wólarzy i cicieli tęczowi.

Według wiceministra Dominika, rozporządzenie utrzymuje maksymalne zwolnienie z akcyzy biokomponentów dodawanych do paliw, jakie dopuszcza prawo UE. Zaznaczył, że rozporządzenie zmieniono po tym, jak komisja Europejska zwróciła Polsce uwagę o stosowaniu zbyt dużych zwolnień. Pozostawienie wcześniejszych ulg stanowiłoby niedozwoloną pomoc publiczną, którą producenci musieliby zwracać wraz z odsetkami.

Dominik wyjaśnia też, że pogorszenie opłacalności produkcji biopaliw w porównaniu np. z rynkiem niemieckim wynika z faktu, że w Polsce akcyza na paliwa jest niższa niż w Niemczech.

Senatorowie krytykowali również zbyt mały - ich zdaniem - zwrot akcyzy zawartej w tzw. paliwie rolniczym, wynoszący 55 gr. za litr oleju napędowego. Zdaniem resortu rolnictwa powinno to być co najmniej 70 gr. za litr.

Wiceminister Kowalczyk przypomina, że w 2006 r. na ten cel zarezerwowano w budżecie 650 mln zł, z czego rolnicy wykorzystali 20 proc. Resort rolnictwa spodziewa się, że w tym roku po zwrot zgłosi się więcej rolników, ale mimo to nie zostaną wykorzystane wszystkie środki. W budżecie przewidziano na ten cel łącznie 950 mln zł. (PAP)

mmt/ je/